

DO MIESZKAŃCÓW Warszawy.

Obywatele Stolicy!

Wróg znajduje się o kilkadziesiąt wiorst od Warszawy.
Nad stolicą Państwa Polskiego zawisło groźne niebezpieczeństwo.

Czy macie czekać bezradni? Czy macie ugiąć się jako niewolnicy?

Przenigdy!

Bohaterski zawsze Lwów, który dla obrony granic Państwa wysłał tysiące ochotników, w chwili niebezpieczeństwa stanął cały pod bronią.

Warszawa, która ma także karty chlubnej walki z najeźdźcą, musi zrobić to samo, musi rozgorzeć płomiennym przykładem Czynu!

Do obrony Stolicy stanąć muszą wszyscy obywatele!

Stanąć muszą wszyscy do szeregu!

Czas najwyższy skończyć ze słowami, skończyć z patryotycznym frazesem!

Nadszedł czas twardego Czynu!

Karność i męski spokój muszą być zachowane!

Stolicy wrogowi oddać nie wolno — i nie oddamy!

Dziś niema wyboru: albo walka do ostateczności, zwycięstwo i wolność, albo sromotna niewola.

Do walki więc i do zwycięstwa!

Warszawa, dnia 6 sierpnia 1920 r.

W IMIENIU RZĄDU:
PREZYDENT MINISTRÓW

(--) **Wincenty Witos.**